



Medexpress, 2017-09-27 11:14

SM:

## Jest poprawa w dostępie do nowoczesnych terapii, ale...



Fot. Thinkstock/Getty Images

W Sejmie odbyła się debata „SM - nowe spojrzenie na problemy”.

Pacjenci i specjaliści tłumaczy, że poprawił się dostęp do leczenia, ale jest ono zbyt późno wdrażane.

- Jeśli nie rozpoczniemy terapii zaraz po postawieniu diagnozy, ryzykujemy jej rozwojem, wystąpieniem znacznych konsekwencji zdrowotnych, jak również gorszą odpowiedzią terapeutyczną, kiedy w końcu leczenie zostanie podane. Efektem tego jest zaostrzenie zaawansowania choroby, a przez to zwiększenie stopnia niepełnosprawności - powiedział prof. Jerzy Kotowicz, neurolog, wiceprzewodniczący Doradczej Komisji Medycznej Polskiego Towarzystwa Stwardnienia Rozsianego.

Za równie niebezpieczne prof. Kotowicz uznał także przerywanie terapii w następstwie obowiązujących ograniczeń. - Dla lekarza podział na I i II linię leczenia jest sztuczny, choroba nie dzieli się w ten sposób. My widzimy po prostu chorego pacjenta, leczenie powinno być dopasowane według jego potrzeb, a nie przepisów- powiedział prof. Kotowicz.

Źródło: materiały prasowe